

PerAm0, Ludzie bez twarz

Znów idę ulicą

Bez prawa wolności

Zniewolony obowiązami czekam na chwile

W której mąoacute;głbym wyrwać si&#281; ze &

Uciec w święt wolności nie mąoacute;wiąc nic

Zniknąć gdzieś indziej być

REF: Gdybym mąoacute;gł chocciaż raz poczuć wolnoć

Nie musiał biec do czyjegoś celu

Nie musiał być cząowiekiem bez twarzy

Gdybym mąoacute;gł robić to co chce

Być z tymi której rych kocham

Być tam gdzie chce

Pełne ulice ludzi którzy nie wiedzą po co tu s&#261;

Uciekających do parku swoich nieszczęść

Ci&#261;gle cofających si&#281;

B&#281;dących cieniem wolności

Czy ten święt nie potrzebuje już dawnych bohaterских twarz

Odwagi poświęcenia i miłości

Czy to już nie liczy si&#281;

Czy mam si&#281; sta&#263; cząowiekiem bez twarzy

Być szarym pionkiem ludzi bez litości

Czy mam uciekać od szczęścia i wolności

Czy mam swoje idee w kieszeniach kryści

REF: Gdybym mąoacute;gł chocciaż raz poczuć wolnoć

Nie musiał biec do czyjegoś celu

Nie musiał być cząowiekiem bez twarzy

Gdybym mąoacute;gł robić to co chce

Być z tymi której rych kocham

Być tam gdzie chce

Ja nie b&#281;dąludzką marionetka

Chc&#281; sam kreować święt

Nie mogę być kolejnym cząowiekiem bez twarzy

Ślepo wierzącym w ka&#380;de s&#322;owo

I mimo że mam tylko jeden g&#322;os to chc&#281; zmieni&#263; co&

Chce ludziom u&#347;wiadomi&#263; że nie s&#261; tu po to by si&

Święt nie potrzebuje już kolejnych lałeczek

Ludzi bez wyrazu jest już do&#347;&#263;

REF: Gdybym mąoacute;gł chocciaż raz poczuć wolnoć

Nie musiał biec do czyjegoś celu

Nie musiał być cząowiekiem bez twarzy

Gdybym mąoacute;gł robić to co chce

Być z tymi której rych kocham

Być tam gdzie chce